Nr 30. ROK 1828.



9 Grudnia. Wtorek.

GONIEC KRAKOWSKI,

DZIENNIK POLITYCZNY, HISTORYCZNY i LITERACKI.

Dziennik ten wychodzi 3 razy w tydzień, to jest co Wtorek, Czwartek i Sobotę o godzinie 5 wieczór, w Krakowie w drukarni wydawców braci *Gieszkowskich.* Prenumerata kwartalna kosztuje Zp. 6 gr. 15. w mieyscu, pojedyńczy numer gr. 6. w królestwie polskiem z pocztą Zp. 10.

XXX. BULETYN

NOWOŚCI POLITYCZNYCH.

ROSSYA. *Teatr Woyny.* Wiadomości w *Dostrzegaczu* austryackim z Jass do d. 21 Listopada nadeszłe, donoszą: że dnia 19 przybył tam feldmarszalek hrabia *Witgensztein* w towarzystwie jenerala naczelnika głównego sztabu cesarskiego, hrabiego *Dybicza*,-- i stanął w domu bojara *Alexandra Kantakuzena.*-- Znayduiący się tamże sztab jeneralny główney kwatery, składa się z 22 jenerałów i 58 officerów wyższych,-- wszyscy stoią w domach bojarów. (1)

Według prywatnych doniesień z Odessy pod d. 17 Listopada w tymże *Dostrzegaczu* umieszczonych, jeneral Radzewicz, zasłaniaiący odwrót woyska, na lewy brzeg Dunaju, miał stoczyć potyczkę z Husseynem baszą; lecz gdy niewyrażono mieysca, gdzieby takowa zaszła, należy zatém oczekiwać urzędowych rapportów, któreby ten wypadek sprawdziły.

W Jassach obchodzono d. 20 Listopada uroczystość imienin W. Xięcia Michała. Tegoż dnia metropolita, i bojarowie, otrzymali posłuchanie u feldmarszałka Hr Witgensztеina i jenerała Dybicza;-- wieczorem oświecono całe miasto.

(*Z Petersburga* d. 20 *Listopada.*) Dobroczynny oyciec swych ludów, N. Cesarz Mikołay, chcąc wlać prawdziwą pociechę, do serc zakrwawionych sierot i ubogich, utratą ich opiekunki, Cesarzowey Maryi Federownеy, przyiął sam na siebie opiekę nieszczęśliwych;-- i tym nowym Tytusa czynem, unieśmiertelnił chwałę swoiego panowania.

(1) *Inne szczegóły, będące tylko pogłoskami, uznaliśmy za rzecz przyzwoitą opuścić, jako mniey godne wiary.* P. R.

TURCYA. (*Z Konstantynopola 13 Listopada.*) Sultan zostaie ciągle w obozie pod Remis Czyflik; jednak dla przykrey pory roku, przeniósł się do koszar tamteyszych, gdzie ministrowie Porty są ustawicznie zwoływani na radę.

Sultan Machmud ma trwać w postanowieniu, nawet zimą prowadzić woynę; (2) okoliczność albowiem, że nawet w obecney porze, gdzie zazwyczay woyska tureckie zwykły się już rozchodzić, bez przerwy coraz świeże, a zwłaszcza jazdy, z Azyi przybywają oddziały, i wciąż udają się ku Balkanom; zdaje się ten zamiar potwierdzać. Przybyły tu niedawno korpus *Czabana Oglu* (Czelaledina baszy), składał się z 12,000 powiększey części jazdy, a Nuri-basza z *Adany* nadciągnął tu z silnym korpusem jazdy. (*Same przesady w wschodnim smaku.*)

Z teatru woyny, niemożna się tu nic pewnego dowiedzieć, albowiem Porta, ciągle nayściśleysze zachowuje milczenie o wzięciu Warny przez Rossyan.-- (*Inne doniesienia z tey stolicy nic ważnego niezawierają.*)

ANGLIA. (*Z Londynu 22 Listopada.*) Król przychodzi wreszcie do zdrowia.-- W Jrlandyi niezaszło nic ważnego.-- Pisma angielskie ubolewają na nieczułość swych ziomków, że brakujących 75,000 f. s. na dokończenie *Tunnelu* (podziemnych sklepień pod Tamizą) dla korzyści i sławy narodowey niechcą złożyć, i tak to ważne dzieło geniuszu ludzkiego, może póyśdź w zaniedbanie, z utratą tylu wyłożonych już kosztów.

AMERYKA POŁUDNIOWA. Boliwar w dniu 27 Sierpnia wydał nowy dekret organiczny, odnoszący się do powiększenia swobód, jakich rzeczpospolita kolumbijska używa. (*Z Lima 29 Czerwca.*) Jenerał *Sucre*, który jak wiadomo ciężko był raniony w rękę, musiał ją sobie dać odjąć.--- "Jenerał Urdaneta, który dowodził woyskiem Boliwara, został pobity „przez jenerała peruańskiego Gamarra i większa część jego woyska prze„szła do Peruwian.„ (3)

HISZPANIA. W Perpignan, w nocy z dnia 13 na 14 Listopada, uwięziono trzech zbiegłych agrawiadosów hiszpańskich;-- i ważne przy nich znaleziono papiery, wyrażaiące buntownicze związki z wielu innemi zbiegami ukrywającymi się we Francyi. Skutkiem wyciągnionego z nich zeznania, przeszło 30 innych osób wziętych także zostało.--- (*Z Madrytu 18 Listopada.*) Uwięzienia podeyrzanych w Barcellonie o spiski przeciw rządowi, trwają ciągle. Zaraza w Gibraltarze, dzięki Bogu, ustaje; w ostatnim dniu doszłych ztamtąd doniesień, już tylko 2 osoby liczono do zmarłych.

PORTUGALIA. (*Z Lizbony 8 Listopada.*) Do skarbu nic niewpływa, jak tylko *Składki Dobrowolne*, z obawy kary śmierci albo więzienia czynione!--- Wiadomości z wyspy *Terceira* niosą dla D. Miguela pomyślne. Osada tamteysza broni się dzielnie;-- wszelkie obietnice i groźby odrzuca, i podwakroć już odpędziła jego woysko, usiłujące wylądować.

GRECYA. Dalszo wiadomości o wypadkach na wyspie *Kandyi* niezawieraią nic ważnego; pogłoska, jakoby dwory sprzymierzone co do tego kraju chciały bydź neutralnemi, i nie miały przeto zamiaru liczyć go do

---

(2) *Wiadomość ta zdaje się bydź przesadzoną. Bo jeżeli woyska rossyjskie dla przykrey pory roku, ustąpiły za Dunay; jakże mogą Turcy iść naprzód?* *P. R.*

(3) *Wiadomość ta zdaje się do dawnieyszych należeć;-- późnieysze bowiem z* 27 *Sierpnią* (N. 29 Gońca Krako:) *czyniły nadzieję pokoju.* *P. R.*

oswobodzoney Grecyi, niema jeszcze pewności.-- O okrucieństwach Turków popełnionych w nieszczęśliwey *Messarze*, serce ludzkie oburzaiących, potwierdza się co do słowa.-- Barbarzyńcy mordowali bez miłosierdzia niewinne i bezbronne ofiary !!!...

SZWECYA. (*Od brzegów niższey Elby* 28 *Listopada.*) Rozeszła się tu, niepodobna do uwierzenia pogłoska, że zgromadzonym obecnie szwedzkim stanom w Sztokolmie, uczyniona została ze strony króla propozycya, zaciągnienia 10,000,000 talarów pożyczki w srebrze.

TKACZ w MANSZESTER.

NOWE ZDARZENIE.

Pan Dżonson kalwin, bogaty tkacz w Manszester; dawał często zły przykład w zborze swoim, i razem powód do szemrania współwiercom, że podczas odmawiania psalmów, na piękne sobie zawsze zasypiał.

Że tak niewolniczo poddawał się drzymaniu, mnieysza byłoby oto, lecz cóż! kiedy nieszczęściem chrapał wtedy zazwyczay tak przeraźliwie, tak niedźwiedzie wydawał tony, że podobnym *akkompaniamentem*, całe nabożeństwo niweczył.

Gdy atoli był zresztą bardzo szacownym członkiem swojéy gminy, przeto, iżby go nierozgniewać surowością zwyczaynych w takim razie ostrzeżeń; wysłał do niego pastor delegacyą z dwóch starszych zboru, którzyby mu na osobności to nieprzykładne postępowanie przełożyli, i jeżeli niebędzie mógł w żaden sposób wstrzymać się od sypiania i chrapania w kościele, przynaymniey żeby był łaskaw, niesiadywać na przyszłość w pierwszey ławce, ale w formie pod chórem, przy wniyściu do modlnicy, gdzie nietyle chrapanie jego dudnić będzie; i tym sposobem już niewszyscy, osobliwie niewinna młodzież, zgorszeniem dotkniętemi zostaną.

Ale Pan Dżonson, niechciał o tym ani słyszeć, i deputatów naygorzey przyjął: bo ich nawet nieprosił siedzieć, ani do drzwi nieodprowadził, i już spał w swoim *fotelu*, gdy się chcieli z nim żegnać.

W takim razie, postanowił nakoniec pastor za naypierwszą sposobnością, użyć własney powagi: i gdy zaraz nazajutrz, podczas kiedy zebranym współwiercom, czytał *text psalmu* nastąpić mającego, Pan Dżonson zaczął okropnie basować;— w głos na niego zawołał: »Ey Mości Panie Dżon»son, przez Boga! co WPan robisz? śpisz i chrapisz jak »opętany!..— Ja nieśpię! odpowie przebudzony, ja owszem »słucham głosu WPana.— Kiedy tak, powiedź mi WPan Mo» ści Panie Dżonson, cóż ja dopiero mówiłem?— Dla czego »nie? oto WPan mówiłeś: *Ey Panie Dżonson! do stu katów »co WPan robisz? śpisz i chrapisz jak opętany.*» —

ROZMAITOŚCI.

W Chaumont nad *Marną* we Francyi, spadł 12 Listopada lodowaty deszcz, to iest: że każda kropla wody na co padła, natychmiast omarzała. Deszcz takowy padaiąc przez całą noc, następnéy zaś z ogromnym śniegiem, uczynił tę całą okolicę podobną do Syberyi; drzewa jeszcze zielone, pozbawił zupełnie liści i gałęzi, młodociane zaś, całkiem do korzenia potłukł. Wypadek takowy o tey porze, jest nadzwyczaynêm zjawiskiem.

W cesarstwie Brazylii, wychodzi 25 gazet i dzienników. W samey stolicy 10, któremi są: *Astrea*,— *Jutrzenka*,— *Dziennik Handlowy*,— *Dziennik Rio-Janeiro*, — *Dyaryusz urzędowy*,— *Dziennik Seymowy*,— *Przegląd tygodniowy* — *Analista*,— *Honor Brazylii*,— *i Goniec*; — ostatni w języku francuzkim.

Mołdawija i Wołoszczyzna, są teraz obsadzone dwoma korpussami rossyjskiemi, których liczbę podaią do 45,000 ludzi. Pierwszy rozciąga się na linii od *Krajowy*, *Rimnika* i *Milestu*;— drugi zaymuie *Bukarest*, i rozciąga się przez *Tergowist* i *Brailów*; związek ich zabezpieczony jest na dwóch punktach *Kurt i Koman*. Na tamtey stronie Dunaju, liczba woysk rossyjskich do 75,000 ludzi podana, zostawała pomiędzy Sylistryą, Ruszczukiem, Warną, Bazardżikiem, i Szumlą. i t. d. (*Gal: Berl:*)

Na wyspie Kamczatka, w dniu 6 Kwietnia, popiół wulkaniczny podobny do sadzy, przykrył na dwa cale grubości śniegi, na rozległości 100 wiorst w głąb kraju od przystani nad morzem.

Król Niderlandów, jest tak dalece dla poddanych swoich przystępny, iż niektórzy ośmielnją się przychodzić do tego dobrotliwego monarchy po radę, w sporach czasem naymnieyszey wagi. Lubi on często z pałacu *Laeken* wychodzić pieszo na przechadzkę, i w tenczas kogo bądź na drodze spotka, idzie z nim i rozmawia.

BIBLIOGRAFIA.

Wielka biblioteka królewska w Paryżu, miała za króla Jana w roku 1360 od 8 do 10 ksiąg;— za Karola Vgo 910;— za Franciszka Igo 1890;— za Ludwika XIIIgo 16746;— za Ludwika XIVgo 50,542, nieliczące w to rękopismów, kart jeograficznych i rycin. Przed zaczęciem rewolucyi zawierała 200,000 tomów, a w r. 1824 około 400,000 drukowanych książek, 80.000 rękopismów, do 500,000 rycin i rysunków, — więcey niż 20,000 mapp, i 80,000 sztuk monet.

TEATR NARODOWY.

28. Dziś na benefis P. Anczyca artysty dramatycznego, melodrama: ŻYCIE SZULERA.
